

Katarzyna Ojrzyńska

Zakład Angielskiego Dramatu, Teatru i Filmu
Instytut Anglistyki, Wydział Filologiczny
Uniwersytet Łódzki

O HISTORII TECHNIKI INACZEJ

Magdalena Zdrodowska, *Telefon, kino i cyborgi. Wzajemne relacje niesłyszenia i techniki*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2021, ss. 492.

Według Douglasa Bayntona, amerykańskiego badacza, który przez większość swojej kariery naukowej zajmował się historią niepełnosprawności oraz debat wokół ASL (amerykańskiego języka migowego), „[n]iepełnosprawność jest wszędzie, gdzie tylko zaczniesz jej szukać, a mimo to jest wyraźnie nieobecna w historiach, które piszemy”¹. W rozważaniach dotyczących techniki prowadzonych w ujęciu diachronicznym o niepełnosprawności najczęściej mówi się w wąskim kontekście narzędzi służących rehabilitacji osób z różnego rodzaju uszkodzeniami. Osoby te są postrzegane jako pasywni (od)biorcy, w dużej mierze wpisujący się w Parsonsowską kategorię

pacjentów włączanych w tzw. rolę chorego, którego obowiązkiem jest przyjęcie pomocy ze strony profesjonalistów w celu uzdrowienia ciała i eliminacji jego dysfunkcji². W książce *Telefon, kino i cyborgi. Wzajemne relacje niesłyszenia i techniki* Magdalena Zdrodowska wychodzi poza paradygmat medyczny, ukazując złożone relacje pomiędzy wskazanymi w tytule obszarami refleksji.

Doświadczenie czytelnicze podczas zagłębiania się w monografię przypomina zwiedzanie wystawy, gdzie oprócz artefaktów technicznych przedstawiono różnorodne teksty kultury powiązane z zagadnieniem g/Głuchoty, w których odbicie znajdują określone dyskursy medyczne, komercyjne i mniejszościowe. Opowieść, którą Zdrodowska snuje

¹ D.C. Baynton, *Disability and the Justification of Inequality in American History* [w:] P.K. Longmore, L. Umansky (eds.), *The New Disability History: American Perspectives*, New York University Press, New York–London 2001, s. 52.

² T. Parsons, *Struktura społeczna a osobowość*, przeł. M. Tabin, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1969, s. 343.

wokół eksponatów zgromadzonych podczas pogłębionych badań archiwalnych, jest narracją z gruntu humanistyczną, skupioną na tym, jak kwestie dotyczące (nie)słyszzenia są nierozzerwalnie związane z kondycją ludzką, kulturą oraz narzędziami, którymi się posługujemy. Jej monografia opiera się na założeniach przywodzących na myśl antylogocentryzm Derridy, podważający fonocentryczne przeświadczenie o wyższości słowa mówionego i przekonanie, że komunikacja werbalna jest najbardziej podstawową, naturalną formą ludzkiej komunikacji³. Jednocześnie przedstawione analizy są ugruntowane w krytycznych (kulturowych) studiach o niepełnosprawności lub, ujmując to precyzyjniej, w obszarze refleksji akademickiej nazwanym przez Rosemarie Garland-Thomson nowymi krytycznymi studiami o niepełnosprawności w humanistyce⁴, które uznają niepełnosprawność za kluczowe zagadnienie w badaniach kulturowych, historycznych, literackich czy filologicznych. Innymi słowy – odkrywają niepełnosprawność tam, gdzie dotychczas nie była dostrzegana w całej swojej złożoności, poza utartymi paradygmatami interpretacyjnymi.

Monografia skupia się na kontekście brytyjskim i amerykańskim oraz kładzie szczególny nacisk na ostatnie dwa wieki historii. Składa się z dwóch części,

z których pierwsza nosi tytuł „Niech usłyszają. Technologie dla głuchych” i omawia rozwiązania proponowane osobom z uszkodzeniem słuchu przez sprawne społeczeństwo. W drugiej zaś, zatytułowanej „Zobaczmy to. Technologie głuchych”⁵, autorka koncentruje się przede wszystkim na wynalazkach pochodzących z samego środowiska g/Głuchych. Na pierwszy rzut oka może się więc wydawać, że w książce mamy do czynienia z:

- prostą narracją przechodzącą od modelu medycznego, stawiającego osobę g/Głuchą w pozycji kolonizowanego Innego, który wymaga pewnej naprawy, aby stać jednostką cieszącą się pełnią praw w społeczeństwie, do postulowanych współcześnie idei wpisujących się w społeczny model niepełnosprawności;
- wyparciem przestarzałych technologii przez nowe;
- przejściem od koncepcji pacjenta do konsumenta usług medycznych, postulowanym przez niepełnosprawnych aktywistów.

Nic bardziej mylnego. Narracja, którą prowadzi Zdrodowska, jest dużo bardziej złożona. Pokazuje powtarzające się schematy konwergencji nowych i starych technologii oraz powrotów pewnych rozwiązań technicznych, czy to

³ J. Derrida, *O gramatologii*, przeł. B. Banasiak, Oficyna, Łódź 2011, s. 65–66.

⁴ R. Garland-Thomson, K. Ojrzyńska. *Critical Disability Studies in the Humanities* [w:] K. Ojrzyńska, M. Wieczorek (eds.), *Disability and Dissensus: Strategies of Disability Representation and Inclusion in Contemporary Culture*, Brill, Leiden–Boston 2020, s. 17–34.

⁵ Biorąc pod uwagę to, że trzonem rozdziału jest działalność osób należących do określonej społeczności, pokusiłabym się tutaj o zapis „g/Głuchych”, który obejmuje zarówno na osoby głuche (czyli posiadające pewne uszkodzenia słuchu), jak i osoby Głuche (czyli osoby, które identyfikują się z określoną mniejszością kulturową i posługują się językiem migowym).

na zasadzie kreatywnego recyklingu, czy też w charakterze „retronostalgicznych rekwizytów”⁶. Podkreśla też wielość ról, jakie osoby g/Głuche przyjmowały w przeszłości w kulturze i społeczeństwie.

Książka Zdrodowskiej pokazuje przeszłość jako czasoprzestrzeń ścierania się różnych podejść do urządzeń służących osobom z uszkodzeniami słuchu. Niezwykle ciekawa pod tym względem jest historia wiktoriańskich trąbek, projektowanych jako ekskluzywne ozdoby albo wstydlive rekwizyty maskowane puklem włosów lub udające kwiaty, które (podobnie jak wiele współczesnych protez kończyn⁷) umożliwiały ukrycie niepełnosprawności kosztem gorszej funkcjonalności. Choć epoka wiktoriańska to czas rozwoju medycyny i przemysłu, czyli dziedzin, które w dużej ukształtowały współczesne rozumienie niepełnosprawności jako aberracji wymagającej medycznej interwencji, zamożniejsi wiktoriańscy konsumenci i wiktoriańskie konsumentki, ponieważ rynek amplifikatorów dźwięku był nieuregulowany – działał poza oficjalnymi strukturami medycznymi.

Telefon, kino i cyborgi to książka badaczki, która stawia siebie w pozycji osoby sojusznicej. Zdrodowska pozwala na jej stronach wybrzmieć głosom osób, które na różne sposoby definiują swoją

g/Głuchą tożsamość. Tożsamość ta nie jest gładkim monolitem. W ostatnich latach zaznacza się to szczególnie wyraźnie między innymi w kwestii stosunku osób g/Głuchych do implantacji, którą wielu postrzega w kategoriach etnocydu⁸ i opisuje jako formę apartheidu czy Holokaustu. Metafory te, choć nieprecyzyjne pod względem poznawczym, są skutecznym narzędziem retorycznym, które mówi nam wiele o tym, jak stosujące je osoby chcą być postrzegane: jako grupa w większym stopniu identyfikująca się z mniejszościami etniczno-kulturowymi niż ze społecznością osób niepełnosprawnych, z którą wiąże ją jednak wiele strategii odzyskiwania obecności i podmiotowości w przestrzeni publicznej.

Omówienie sporu o implanty ślimakowe, do którego Zdrodowska podchodzi z perspektywy doświadczeń różnych użytkowników i użytkowniczek, antycypuje już sama okładka monografii przedstawiająca pracę francuskiego artysty Arnauda Balarda *The Broken Ear (Zepsute ucho, 1996)*. Przedstawia ona znak przekreślonego ucha, czyli piktogram często wykorzystywany jako oznaczenie dostępności dla osób z uszkodzeniami słuchu. Wygląda on, jakby został wykonany z płaskich owalnych kamyczków, z których większe przypominają lśniące, oszlifowane krzemienie, mniejsze zaś – perły. Pierwsze skojarzenia, jakie może budzić okładka, wiążą się zatem z ekskluzywnym designem w stylu glamour, który nadal rzadko jest łączony z protezami i niepełnosprawnością (choć

⁶ M. Zdrodowska, *Telefon, kino i cyborgi. Wzajemne relacje niesłyszenia i techniki*. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2022, s. 229.

⁷ Por. R. Garland-Thomson, *Gapienie się, czyli o tym, jak patrzymy i jak pokazujemy siebie innym*, przeł. K. Ojrzyńska, Fundacja Teatr 21, Warszawa 2020, s. 206–208.

⁸ Por. R. Sparrow, *Implants and Ethnocide: Learning from the Cochlear Implant Controversy*, „Disability & Society” 2010, nr 4 (25), s. 455–466.

pojawia się coraz więcej inicjatyw, takich jak Alternative Limb Project Sophie de Oliveiry Baraty, które starają się to zmienić). Dopiero podczas lektury książki dowiadujemy się, że praca została wykonana ze zużytych baterii zasilających implanty i aparaty słuchowe. Ballard wykorzystuje je również w innych dziełach. Jak dowodzi Zdrodowska, jego prace posiadają zatem ekokrytyczny potencjał, ponieważ zwracają uwagę na „środowiskowe koszty”⁹ współczesnych amplifikatorów dźwięku oraz podkreślają często problematyczną materialność protez, których baterie bywają zawodne i wymagają regularnej wymiany.

Można by zaryzykować stwierdzenie, że nowe technologie są zazwyczaj źródłem zarówno fascynacji, jak i strachu. W przypadku implantów ślimakowych dotyczy to kwestii obaw nie tylko o przetrwanie określonej mniejszości kulturowej, ale też o skalę ingerencji w organizm ludzki, postrzegany jako „naturalny” – ingerencji dążącej do cyborgizacji ciała, która za cel stawia sobie złudny fonocentryczny ideał. Postać cyborga, którą wyobrażała sobie Haraway¹⁰, traci swój subwersywny i emancypacyjny charakter, gdy służy normalizacji. Jednocześnie Zdrodowska proponuje, aby osoby wyposażone w implanty ślimakowe rozważać w kategorii dishumanizmu¹¹, który

„rozpoznaje normę ciała, ale rozbraja ją i pozbawia władzy”¹². To ciekawa propozycja, choć wydaje mi się, że kluczowe znaczenie mają tutaj okoliczności implantacji, jak również określony sposób wykorzystania implantu. Czynniki te mogą wszak być źródłem bardzo różnorodnych doświadczeń, z których wiele opisują cytowani w książce użytkownicy i użytkowniczki.

Drugą część książki otwierają słowa aktywistki Alice Wong. Opierając się na własnym doświadczeniu niepełnosprawności, Wong pisze o nim – podobnie z resztą jak wiele innych niepełnosprawnych osób zajmujących się pisarstwem, sztuką, czy aktywizmem, takich jak Sunaura Taylor¹³ czy Kenny Fries¹⁴ – jako o źródle kreatywności i wynalazczości związanej z koniecznością funkcjonowania w świecie, który nie został przystosowany do jej potrzeb i który osoby niepełnosprawne ciągle muszą „hakować”¹⁵. Owo hakowanie w książce Zdrodowskiej rozumiane jest jako zawłaszczanie rozwiązań istniejących w głównym (sprawnym) obiegu oraz często „partyzanckie”¹⁶ przerabianie ich na własny użytek na

Posthuman Disability and Dishuman Studies [w:] R. Braidotti, M. Hlavajova (eds.), *Posthuman Glossary*, Bloomsbury, London–New York 2018, s. 342–345.

⁹ M. Zdrodowska, *Telefon, kino i cyborgi...*, s. 255.

¹⁰ D. Haraway, *Manifest cyborgów: nauka, technika i feminizm socjalistyczny lat osiemdziesiątych*, przeł. E. Majewska, S. Królak, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2003, nr 1 (3), s. 49–87.

¹¹ Kategorię dishumanizmu zaproponował Dan Goodley i pozostałe osoby uczestniczące w projekcie *iHuman*. Por. D. Goodley et al.,

¹² M. Zdrodowska, *Telefon, kino i cyborgi...*, s. 283.

¹³ S. Taylor, *Bydłęce brzemię. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawnością i zwierząt*, przeł. K. Makaruk, Filtry, Warszawa 2021, s. 232.

¹⁴ K. Fries, *Still Disabled* [w:] idem, *The History of My Shoes and the Evolution of Darwin's Theory*, Carroll & Graf, New York 2007, e-book.

¹⁵ M. Zdrodowska, *Telefon, kino i cyborgi...*, s. 297.

¹⁶ Ibidem, s. 376 i *passim*.

podstawie własnych doświadczeń, a nie (sprawnościocentrycznej) wiedzy eksperckiej.

Monografia nawiązuje zatem do jednego z kluczowych zagadnień dotyczących źródeł wiedzy na temat niepełnosprawności. Wiąże się ono z obserwacjami Vasilisa Galisa, który twierdzi, że „studia o niepełnosprawności podążają podobną ścieżką co studia nad nauką i techniką w zakresie historii idei [...] w kierunku silnego społecznego konstrukcjonizmu [i – K.O.] postmodernistycznych koncepcji nauki, technologii i niepełnosprawności”¹⁷. W tym właśnie duchu Zdrodowska konstruuje swoją argumentację. Powołuje się na książkę Latoura i Woolgara, pisząc o utopijnym przekonaniu o pełnej obiektywności oraz transparentności naukowych faktów, które są nieuchronnie konstruowane społecznie i kulturowo. W kontekście niepełnosprawności omawiany problem szczególnie wyraźnie zaznacza się na polu wiedzy medycznej, normalizujących interwencji medycznych¹⁸ i obietnic „cudownego ozdrowienia”, oferowanych osobom głuchym czy też posiadającym inny rodzaj niepełnosprawności. Skupienie na „naprawie” nienormatywnej jednostki często wynika z ableistycznego

postrzegania niepełnosprawności jako indywidualnej tragedii i źródle cierpień, których przyczyną jest atypowe ciało, a nie niedostępne i dyskryminujące otoczenie. Kluczową rolę w tym kontekście odgrywają przekonania na temat doświadczeń i jakości życia, które często nie biorą pod uwagę pozornie bardziej subiektywnych sądów wygłaszanych przez osoby żyjące z różnego rodzaju niepełnosprawnościami. Problem ten widać również w innych dziedzinach nauki, takich jak choćby filozofia¹⁹. Podkreślając znaczenie społecznego konstruowania zarówno niepełnosprawności, jak i tzw. narzędzi adaptacyjnych, współczesne studia o niepełnosprawności oddają głos osobom niepełnosprawnym i to je traktują jako źródło wiedzy o zagadnieniach bezpośrednio związanych z ich doświadczeniami. Innymi słowy, pozwalają odkryć to, co Foucault nazywa oddolną „wiedzą poddaną”, czyli wiedzę, której „do tej pory odmawiano wartości, widząc w niej wiedzę bezpojęcio- wą, podrzędną w poznawczej hierarchii, leżącą poniżej wymaganego poziomu naukowości”²⁰. Tak też robi Zdrodowska, nie starając się ustalić jednej prawdy na temat niesłyszenia czy też implantacji, ale oddając pole osobom o różnorodnych i złożonych doświadczeniach.

¹⁷ V. Galis, *Enacting Disability: How Can Science and Technology Studies Inform Disability Studies?*, „Disability and Society” 2011, nr 26 (7), s. 825.

¹⁸ O niepełnosprawności i medycynie jako formie interpretacji danych zgromadzonych przy pomocy narzędzi, które same w sobie nie są neutralne ani transparentne, pisze również M. Sugiera, *Making Sense of Bodies. Models and Metaphors in Sciences and Arts* [w:] K. Ojrzyńska, M. Wiczcerek (eds.), *Disability and Dissensus...*, s. 53–66.

¹⁹ Por. opis rozmów prowadzonych przez S. Taylor z Peterem Singerem: S. Taylor, *Wszystkie zwierzęta są równe (choć niektóre równiejsze)* [w:] eadem, *Bydłce brzemię...*, s. 211–256.

²⁰ M. Foucault, *Wykład z 7 stycznia 1976* [w:] *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976*, przeł. M. Kowalska, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 20.

Analizy przedstawione w części drugiej skupiają się na telefonii i kinie jako wynalazkach, które szybko obróciły się przeciwko głuchym użytkownikom i użytkowniczkom. Ukazują zatem to, co Alan Roulstone nazywa „paradoksalnymi właściwościami technologii”, która z jednej strony „otwiera”, a z drugiej, „ogranicza możliwości, dostępność i inkluzję”²¹. Analizowane media i rozwiązania techniczne, które wykorzystywały, zostały następnie odzyskane i zaadaptowane do potrzeb g/Głuchych użytkowników i użytkowniczek, w dużej mierze za sprawą członków i członkiń niesłyszących społeczności oraz osób sojusznicych. Opowiedziana z perspektywy g/Głuchej społeczności historia telefonu i kina zmienia się zatem w *dis*torię – czyli swoisty odpowiednik *her*storii. Jest historią technologii, w której centrum znajduje się mniejszość społecznie konstruowana jako niepełnosprawna.

W rozważaniach na temat złożonych relacji między techniką a niesłyszeniem Zrodowska wielokrotnie zahacza o zagadnienie *disability gain*, a w szczególności *d/Deaf gain*, czyli zysku, jaki płynie z faktu posiadania g/Głuchoty, postrzeganej jako wartościowa forma funkcjonowania w świecie, a nie rodzaj utraty doświadczenia typowego dla tzw. normalsów. W tej perspektywie odmiennosc społecznie definiowana jako niepełnosprawność jawi się nie tyle jako „jednoznacznie ograniczające obciążenie”, ile jako „zasób posiadający

potencjał generowania korzyści”²². To, czy w ogóle ocena ludzkiego (i nieludzkiego) życia powinna być uzależniona od kwestii jego (pozornie obiektywnej) wartości oraz wynikających z niego korzyści, stanowi istotne zagadnienie natury etycznej, które wykracza daleko poza zakres tematyczny omawianej książki. Trudno jednak nie zgodzić się z twierdzeniem, że wkład osób g/Głuchych i niepełnoprawnych w rozwój społeczeństwa, w tym kultury i technologii, pozostaje w dużym stopniu niedoceniony. Monografia *Telefon, kino i cyborgi* pomaga go dostrzec. Z jednej strony zwraca uwagę na rozwiązania techniczne, takie jak napisy filmowe. W zamyśle miały one służyć osobom z dysfunkcją słuchu, a okazały się elementem projektowania uniwersalnego przydatnym dla szerokiego grona odbiorców, których polskie ustawodawstwo określa mianem „osób ze szczególnymi potrzebami”. Z drugiej strony Zrodowska pokazuje, jak technologie stworzone z myślą o osobach głuchych stały się punktem wyjścia i inspiracją dla urządzeń opracowanych do zupełnie innych celów, tak jak stało się w przypadku nasłuchowników czy lusterek akustycznych. Potencjał niesłyszenia jako zasobu generującego korzyści nie ogranicza się zatem do działań osób należących do g/Głuchej społeczności podejmowanych w reakcji na niedostępne dla nich wynalazki, które wykluczały je z partycypacji w społeczeństwie, oraz prób adaptacji tych urządzeń do własnych potrzeb. Jak wyjaśnia tytuł książki,

²¹ A. Roulstone, *Disability and Technology. An Interdisciplinary and International Approach*, Palgrave Macmillan, London 2016, s. 3.

²² R. Garland-Thomson, *The Case for Conserving Disability*. „Journal of Bioethical Inquiry” 2012, nr 3, s. 341.

relacje pomiędzy niesłyszeniem i techniką były wzajemne i miały różne wektory.

W pracy Zrodowskiej można dostrzec jeden istotny brak. Nie znajdziemy w niej rozdziału poświęconego konkluzjom, wnioskowi czy podsumowaniu. W mojej ocenie jest to brak znaczący, być może intencjonalny. *Telefon, kino i cyborgi* można bowiem postrzegać w kategoriach historii (a właściwie historii), która pozostaje niedomknięta i którą dopiero zaczęto opowiadać. Omawiana monografia stanowi zatem otwarcie wielkiego i niezwykle ciekawego pola rozważań nad złożonymi, wzajemnymi relacjami niesłyszenia (czy też w szerszym ujęciu niepełnosprawności) oraz techniki, w którym jeszcze wiele pozostało do zbadania. Z niecierpliwością czekam zatem na wyniki projektu pt. *Głucha historia kina. Technologiczne i kulturowe relacje kina i niesłyszenia* (<https://gluchahistoriakina.wordpress.com/>), który autorka realizuje obecnie wraz ze Sławomirem Łotyszem.

Bibliografia

- Baynton D.C., *Disability and the Justification of Inequality in American History* [w:] P.K. Longmore, L. Umansky (eds.), *The New Disability History: American Perspectives*, New York University Press, New York–London 2001, s. 33–57.
- Derrida J., *O gramatologii*, przeł. B. Banaś, Oficyna, Łódź 2011.
- Foucault M., *Wykład z 7 stycznia 1976* [w:] *Trzeba bronić społeczeństwa. Wykłady w Collège de France, 1976*, przeł. M. Kowalska, Wydawnictwo KR, Warszawa 1998, s. 13–31.
- Fries K., *Still Disabled* [w:] idem, *The History of My Shoes and the Evolution of Darwin's Theory*, Carroll & Graf, New York 2007, e-book.
- Galis V., *Enacting Disability: How Can Science and Technology Studies Inform Disability Studies?*, „Disability and Society” 2011, nr 26 (7), s. 825–838.
- Garland-Thomson R., *Gapienie się, czyli o tym, jak patrzymy i jak pokazujemy siebie innym*, przeł. K. Ojrzyńska, Fundacja Teatr 21, Warszawa 2020.
- Garland-Thomson R., *The Case for Conserving Disability*, „Journal of Bioethical Inquiry” 2012, nr 3, s. 339–355.
- Garland-Thomson R., Ojrzyńska K., *Critical Disability Studies in the Humanities* [w:] K. Ojrzyńska, M. Wieczorek (eds.), *Disability and Dissensus: Strategies of Disability Representation and Inclusion in Contemporary Culture*, Brill, Leiden–Boston 2020, s. 17–34.
- Goodley D. et al., *Posthuman Disability and Dishuman Studies* [w:] R. Braidotti, M. Hlavajova (eds.), *Posthuman Glossary*, Bloomsbury, London–New York 2018, s. 342–345.
- Haraway D., *Manifest cyborgów: nauka, technika i feminizm socjalistyczny lat osiemdziesiątych*, przeł. E. Majewska, S. Królak, „Przegląd Filozoficzno-Literacki” 2003, nr 1 (3), s. 49–87.
- Parsons T., *Struktura społeczna a osobowość*, przeł. M. Tabin, Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1969.
- Roulstone A., *Disability and Technology. An Interdisciplinary and International Approach*, Palgrave Macmillan, London 2016.
- Sparrow R., *Implants and Ethnocide: Learning from the Cochlear Implant Controversy*, „Disability & Society” 2010, nr 4 (25), s. 455–466.
- Sugiera M., *Making Sense of Bodies. Models and Metaphors in Sciences and Arts* [w:] K. Ojrzyńska, M. Wieczorek (eds.), *Disability and Dissensus: Strategies of Disability Representation and Inclusion*

in Contemporary Culture, Brill, Leiden–Boston 2020, s. 53–66.

Taylor S., *Bydłęce brzemię. Wyzwolenie ludzi z niepełnosprawnością i zwierząt*, przeł. K. Makaruk, Filtry, Warszawa 2021.

Zrodowska M., *Telefon, kino i cyborgi.*

Wzajemne relacje niesłyszenia i techniki, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2022.